

Perfect, Odnawiam dusze

Jestem już w drodze tyle lat,
Mam taki bardzo rzadki fach:
Odnawiam dusze.

Choć tęsknię tak jak wiejski pies,
Muszę z daleka kochać Cię,
Odnawiam dusze.

Czasem w ludziach, nagle tak,
Zajdzie zmiana.
I zrzucają
Swe przebrania!

Potem na przekór biegną w noc,
Jakby Azteków mieli moc.
Już nic nie muszą.

Płyną pejzaże wokół mnie.
Życie ucieka Bóg wie gdzie,
Odnawiam dusze.

I choćbym chciał normalnie żyć
By zmienić to, nie robię nic.
Odnawiam dusze.

Czasem w ludziach, nagle tak,
Zajdzie zmiana.
I zrzucają
Swe przebrania.

Potem na przekór biegną w noc,
Jakby Azteków mieli moc.
Już nic nie muszą.

Czasem w ludziach, nagle tak,
Zajdzie zmiana.
I zrzucają
Swe przebrania.

Chciałem to dawno rzucić w ką
Lecz umiem robić tylko to...
Odnawiam dusze.